

Jerzy Sojka

Przedreformacyjna teologia Jana Husa

6 lipca 1415 r. w Konstancji na stosie zginął Jan Hus, czeski teolog i działacz na rzecz reformy Kościoła i czeskiej świadomości narodowej. 600-lecie tego wydarzenia, jakie przypada w roku 2015, jest dobrą okazją, by przypomnieć życie i dzieło, a także myśl teologiczną czeskiego reformatora. Poniżej w części pierwszej ujęto krótki rys życia i działalności Jana Husa. W części drugiej przedstawiono jego podstawowe dzieło teologiczne – traktat *De ecclesia*. W związku z tym, że J. Hus postrzegany jest także jako jeden ze zwiastunów Reformacji, która rozpoczęła się w Wittenberdze prawie dokładnie 100 lat po wydarzeniach w Konstancji, w części trzeciej przyjrzymy się, jak ewoluował pogląd lidera wittenberskiej Reformacji, Marcina Lutra, na dokonania Jana Husa.

1. Życie i dzieło Jana Husa

Jan Hus urodził się ok. 1370 r.¹ w Husincu koło Prachatic, w południowych Czechach. Swoją edukację rozpoczął w szkole parafialnej w Prachaticach. Kontynuował ją od 1390 r. na wydziale sztuk wyzwolonych praskiego uniwersytetu. W roku 1393 zyskał tytuł bakałarza, a w 1396 – tytuł magistra na wydziale sztuk wyzwolonych. Zyskawszy prawo do prowadzenia wykładów, zajmował się filozofią Arystotelesa. Od 1398 r. jego kariera uniwersytecka nabiera rozpędu. Zostaje wybrany do m.in. do komisji egzaminacyjnej. W tym samym roku rozpoczyna też studium teologii.

¹ Różne opracowania podają różne daty: 1369 (K. Moskal, *Aby lud był jeden... Eklezjologia Jana Husa w traktacie De ecclesia*, Lublin 2003, s. 57), 1371 (F. Machilek, *Hus/Hussiten*, [w:] *Theologische Realenzyklopädie*, t. 15, Berlin-New York 1986, s. 712). Poniższe krótkie opracowanie biografii Jana Husa powstało w oparciu o: K. Moskal, *Aby lud...*, dz. cyt.; M. Lambert, *Herezje średniowieczne. Od reformy gregoriańskiej po reformację*, Gdańsk-Warszawa 2002; F. Machilek, dz. cyt.

Czas studiów Jana Husa na uniwersytecie to również okres przenikania do Pragi pism i idei Jana Wiklifa. Pisma Oksfordczyka zadomowiły się już wtedy na praskim uniwersytecie, ze względu na dynamizm względnie młodego, założonego w 1348 r. przez Karola IV, praskiego uniwersytetu, a także z powodu związków dynastycznych między siostrą króla czeskiego Wacława, Anną Luksemburską i królem angielskim, Ryszardem II. Sprzyjało to przenikaniu idei Wiklifa na grunt czeskiego uniwersytetu². Hus stał się zwolennikiem też Wiklifa odnośnie do realizmu pojęciowego pod wpływem swojego nauczyciela, Stanisława ze Znojna, który w tym okresie zdecydowanie popierał tezy Anglika.

W 1400 r. przyjął święcenia kapłańskie, umożliwiło mu to czerpanie dochodu z beneficjów, co w późniejszej swojej działalności miał krytykować. W latach 1402-1403 pełnił funkcję dziekana fakultetu sztuk wyzwolonych. Jednocześnie w 1402 r. został rektorem kaplicy betlejemskiej w Pradze. Uczyniło go to dziedzicem czeskich dążeń do reformy Kościoła i takich ich wiodących postaci, jak Konrad Waldhauser, Jan Milič z Kromieryża czy Mateusz z Janowa³. Kazania w kaplicy betlejemskiej były głoszone w języku czeskim, co czyniło z niej nie tylko ośrodek kaznodziejstwa krytycznego wobec nadużyć w Kościele, ale również centrum kształtowania czeskiej świadomości narodowej. Hus wpisał się w tę kaznodziejską tradycję kaplicy betlejemskiej. Jego działania na rzecz wspierania pozycji języka czeskiego to także przygotowana w latach 1405/1406 *Orthographia bohemica*.

Nowo powołany w 1402 r. praski arcybiskup Zbynek Zajic z Hazmburka także docenił kaznodziejskie zdolności Husa, mianując go synodalnym kaznodzieją. Dał mu zatem możliwość, by na synodach w latach 1405 i 1407 skierował swoją krytykę nadużyć w życiu duchowieństwa (symonia, kumulacja beneficjów, rozwiązłość kleru) bezpośrednio do adresatów. Dobre kontakty Husa z abp. Zbynkem naruszył spór o Wiklifa na praskim uniwersytecie. Walka z poglądami Wiklifa, uznawanymi za heretyckie, nałożyła się na niemiecko-czeskie napięcia na tle narodowościowym, gdyż naukę Wiklifa popierały (w różnym stopniu) najczęściej osoby związane z czeskim ruchem narodowym i reformatorskim.

W 1403 r. arcybiskup doprowadził do potępienia przez uniwersytet, na którym podówczas przewagę miały nacje niemieckie, 45 tez z pism Wiklifa. Nacja czeska dołączyła się częściowo dopiero w roku 1408. W tym samym

² Szerzej na temat poglądów Wiklifa zob.: K. Moskal, *Aby lud...*, dz. cyt., s. 27-31.37-40; M. Lambert, dz. cyt., s. 310-330.

³ Szerzej na temat ich poglądów zob.: K. Moskal, *Aby lud...*, dz. cyt., s. 40-57; M. Lambert, dz. cyt., s. 391-399.

czasie przedstawiciele nacji niemieckiej przekazali skargę do Rzymu, a papież Innocenty VII napomniiał abp. Zbynka, by wytępił w Czechach wiklifiką herezję. W obronie stanowiska Czechów wyruszyli do Rzymu dwaj bliscy przyjaciele Jana Husa: jego nauczyciel Stanisław ze Znojna oraz Stefan Palecz. Do celu jednak nie dotarli, gdyż w Bolonii uwięził ich i ograbiał kardynał Baltazar Cossa (późniejszy papież Jan XXIII). Po uwolnieniu obaj zmienili front i stali się zażartymi przeciwnikami Wiklifa, a co za tym idzie – także pozostającego po stronie Oksfordczyka Husa.

W międzyczasie zmieniała się sytuacja polityczna w Pradze. Wcześniej król Wacław IV w obliczu wielkiej schizmy zachodniej popierał papieża Grzegorza XII. W 1409 r. zmienił swoje zapatrywania i zaczął wspierać ideę soboru, który wybierze nowego papieża. Chciał uzyskać przychylność uniwersytetu w tej sprawie, co jednak się nie powiodło. Dekretem z Kutnej Hory Wacław IV zmienił proporcje głosów w gremiach uniwersyteckich. Spośród czterech głosów dotychczasowe nacje obce miały mieć od tej pory zamiast trzech tylko jeden, zaś siła głosu nacji czeskiej wzrosła z jednego do trzech. Czesi poparli decyzję króla. Zaś ok. 700-800 mistrzów i studentów nacji niemieckiej w proteście przeciw decyzji króla opuściło Pragę i udało się na inne uniwersytety.

W wyniku tych zmian, w 1409 r. Hus został na rok rektorem uniwersytetu, a także – po przejściu Stanisława ze Znojna i Stefena Palecza na pozycje anty-wiklifikie – stał się liderem ruchu obrońców Wiklifa i reformatorów. W 1410 r. rozpoczął się w Rzymie jego proces. Powodem tego były protesty Husa przeciw konfiskacie i paleniu ksiązek Wiklifa, zarządzonych przez abp. Zbynka. Arcybiskup zakazał również głoszenia kazań poza kościołami parafialnymi, klasztorami i kaplicami cmentarnymi, co skutkowało zamknięciem kaplicy betlejmskiej.

Sytuacja Husa zasadniczo zmieniła się, kiedy w 1411 r. wystąpił przeciw bulli papieża Jana XXIII, ogłaszającej odpust dla tych, którzy wspomogą papieża w krucjacie przeciw Władysławowi Neapolitańskiemu. To pozbawiło go poparcia króla Wacława IV. Stefan Palecz, będący wówczas dziekanem wydziału teologicznego, doprowadził do ponownego potępienia przez fakultet 45 tez Wiklifa, a także 6 innych, wymierzonych w odpusty. Na Pragę zaś papież nałożył interdikt, dopóki Hus nie zostanie pojmany, by osądzić go zgodnie z prawem kanonicznym. Hus musiał więc opuścić Pragę. Schronił się najpierw na zamku w Kozim Hradku.

Tam oddał się działalności pisarskiej. W 1413 r. opublikował swój najważniejszy łaciński traktat *De ecclesia* (*O Kościele*), który wraz z pismem *De sex erroribus* (*O sześciu błędach*; wydane po czesku jako *O šesti bludiech*) stanowi pod-

sumowanie jego programu reformatorskiego. Po czesku ukazały się także między innymi: wykład Wyznania wiary, Dekalogu i Ojciec nasz (*Výklad velký*), jego skróty (*Výklad menší, Výklad kratký*), postylla (*Vyloženie sv. Čtení nedělních*), oraz *Knižky o svatokupectví* i rozważania dla kobiet zatytułowane *Dcerka* (Córeczka). Spośród wymienionych dzieł najważniejszym niewątpliwie był traktat *De ecclesia*. Na jego kształcie zaważyły wydarzenia w Pradze. Za sprawą Stefana Palecza, w lutym 1413 r. na synodzie duchowieństwa w Pradze, przyjęto dokument deklarujący pełne podporządkowanie nauce świętego Kościoła rzymskiego i odrzucenie błędów Wiklifa. Była to odpowiedź na oczekiwanie króla Wacława IV, by obie strony doszły do kompromisu. Oczywiście zamiar ten nie powiódł się, zaś dokument podpisało ośmiu doktorów wydziału teologicznego – przeciwników Husa. Na skutek tej inicjatywy także Stefan Palecz i Stanisław ze Znojna musieli opuścić Pragę, wygnani przez króla.

Na wiosnę 1414 r. Hus ostatni raz przybył do Pragi, gdzie nie prowadził działalności publicznej. Na skutek kolejnych nacisków papieskich musiał opuścić miasto. W międzyczasie otrzymał wezwanie od króla Zygmunta Luksemburczyka, by pod jego opieką stawił się na soborze w Konstancji. Inicjatywa ta miała uspokoić sytuację w Czechach, w których właśnie Zygmunt miał być kolejnym władcą. Inicjatywę poparł Wacław IV, licząc na oczyszczenie królestwa z zarzutu herezji. Wobec takiego obrotu spraw, Hus udał się do Konstancji.

Dotarł tam 3 listopada 1414 r., zaś już 28 listopada został uwięziony pod zarzutem herezji. Argumentów przeciwnikom Husa dostarczyły przede wszystkim treści zawarte w *De ecclesia*. Oskarżono go też o wyznawanie poglądów Wiklifa na eucharystię, negujących transsubstancjację w oparciu o doktrynę remanencji, którego to stanowiska Oksfordczyka Hus nie podzielał. Sprawa Husa na soborze przeciągnęła się, gdyż w międzyczasie z urzędu usunięto papieża Jana XXIII, co unieważniło działania powołanej przez niego komisji mającej osądzić Husa. Sądzonemu w tej sytuacji przez sobór Husowi i jego obrońcom nie udało się uzyskać niczego poza przesłuchaniem, na które nalegał Zygmunt Luksemburczyk. Nie było ono jednak dysputą teologiczną, na którą Hus liczył i niczego nie przyniosło. Sobór wydał orzeczenie, że żaden gwałt władzy świeckiej nie może stanąć na drodze sprawiedliwości kościelnej, unieważniając tym samym list żelazny Zygmunta Luksemburczyka, który także nie podejmował dalszych kroków mających bronić Husa. 6 lipca 1415 r. sobór potępił Husa jako heretyka i wydał nań wyrok śmierci, który bezzwłocznie wykonano, pozbawiając wcześniej czeskiego teologa święceń kapłańskich.

2. Traktat *De ecclesia*

Zawarty w nim wykład eklezjologii podzielony został na 23 księgi. Pierwsza część, obejmująca 11 ksiąg, przygotowana była jeszcze w czasie pobytu w Pradze i stanowiła pozytywną wykładnię eklezjologii. Druga zaś to wychodząca od ustaleń części pierwszej polemika Husa z rozstrzygnięciami Rady doktorów teologii, które przyjęto w czasie synodu w Pradze w 1413 r. i które były wymierzone w tezy Wiklifa i antyodpustowe wypowiedzi Husa. Całość *De ecclesia* w dużej mierze opiera się na dziełach Wiklifa – blisko jedna czwarta część tekstu to cytaty z różnych dzieł Anglika⁴. Jako główne źródło tez Husa uznanych za heretyckie, dzieło spłonęło wraz z nim na stosie w Konstancji.

Część pierwszą otwiera objaśnienie trojakiego, zdaniem Husa, znaczenia słowa „kościół”. Po pierwsze, dom Boży zbudowany po to, by lud czcił w nim Boga. Po drugie ci, którzy w tym domu posługują. Po trzecie zaś, zgromadzenie ludzi. Ta ostatnia definicja jest podstawą dalszych rozważań. W owym zgromadzeniu, zgodnie z tekstem Ewangelii Mateusza 25,31n, znajdują się zarówno owce, jak i kozły. Te pierwsze symbolizują Kościół świętych, te drugie – Kościół odrzuconych. Kontynuując swoje rozróżnienia, J. Hus wskazuje, że także „Kościół katolicki” można rozumieć dwojako. Albo jako Kościół powszechny, albo jako Kościół partykularny, lokalny. Ten ostatni tworzą Chrystus jako Głowa i dwaj lub trzej zgromadzeni w jego imieniu⁵. Kościoły partykularne składają się na Kościół powszechny, który jest „społecznością wszystkich przeznaczonych, którą są wszyscy przeznaczeni – obecni, przeszli i przyszli”⁶.

By przybliżyć istotę Kościoła, J. Hus opisuje jego różne możliwe podziały. Pierwszy z nich wyróżnia część triumfującą i pielgrzymującą. Pierwsza przebywa już przed obliczem Boga, druga żyje w doczesności. Obie są połączone węzłem łaski i zobowiązane do oddawania Bogu czci. Żadna zaś nie powinna zajmować miejsca Boga. W ramach Kościoła pielgrzymującego da się jeszcze wyróżnić Kościół wojujący i śpiący. Ten pierwszy tworzą chrześcijanie prowadzący na ziemi swoją walkę przeciw ciału, światu i diabłu. Drugi zaś to członkowie Kościoła cierpiący w czyścicu. Wszystkie trzy części Kościoła zostaną połączone w dniu sądu ostatecznego⁷.

Kościół to Oblubienica Chrystusa. W *Wyznaniu wiary* wiara w ten Kościół jest wyznawana zaraz po wyznaniu wiary w Ducha Świętego. Tak zaszczytne

⁴ Zob. K. Moskal, *Od tłumacza*, [w:] J. Hus, *O Kościele*, przekł. i komentarz K. Moskal, Lublin 2007, s. 6, przyp. 6.

⁵ J. Hus, *O Kościele*, dz. cyt., s. 9, n.

⁶ Tamże, s. 10, n.

⁷ Tamże, s. 16, n.

miejsce przypada jej, gdyż Kościół jest najwyższym stworzeniem, dzięki miłości Ducha Świętego połączonym małżeństwem z Chrystusem oraz należną świątynią, w której mieszka Trójca Święta. Kościół cechuje apostołskość. Wynika ona z tego, że jego w pełni oczyszczonymi w Duchu częściami są apostołowie, którzy zasadzili go swoją krwią. Obecnie kierują nim ich zastępcy, w oparciu o ich naukę i autorytet. Kościół ten jest także jeden. Jest to jedność przeznaczenia, jedność szczęśliwości, która ostatecznie stanie się udziałem jego członków. Obecnie zaś jego jedność opiera się na jedności wiary, jedności cnót oraz jedności miłości⁸.

Kościół jest mistycznym ciałem Chrystusa. Ma ono jedną głowę, jest nią Chrystus, gdyż jest wyższy niż aniołowie, został wywyższony (List do Kolosan 1,20), a także jest pierworodnym pośród wielu braci (List do Kolosan 8,29). Chrystus jest głową Kościoła ze względu na swoje bóstwo (zewnątrznie, jako zwierzchnik nie będący członkiem Kościoła) i ze względu na swoje człowieczeństwo (wewnętrznie, sprawując zwierzchnictwo jako jeden z członków Kościoła). Prerogatywy zwierzchnictwa w Kościele według bóstwa i człowieczeństwa Chrystusa są nadrzędne wobec ludzkich naczelników w Kościołach partykularnych⁹.

Do ciała ludzkiego upodabnia Kościół łączność występująca między członkami, to że siebie wzajemnie potrzebują, dynamizm wspólnoty i więzi, jaka zachodzi między jej członkami, a także odpowiednie uporządkowanie członków w ramach organizmu. Odróżnia zaś to, że członki łączy w Kościele łaska, nie są one więc zmuszone, by oglądać się na pozycję całego ciała jak członki ludzkie. Drugą z różnic jest to, że członki w ciele mistycznym mogą wykonywać równocześnie kilka zadań i nie prowadzi to do sprzeczności. Trzecia zaś odnosi się do źródła mocy ciała – w ciele mistycznym wlewa ją Chrystus, w ciele ludzkim – dusza¹⁰.

By zobrazować przynależność do ciała-Kościola, J. Hus wskazuje na ciało ludzkie, w którym znajdują się zarówno członki ciała, jak i różnego rodzaju wydzieliny. Te ostatnie przynależą do ciała, ale nie są jego członkami. Prowadzi go to do rozróżnienia na tych, którzy należą do Kościoła powszechnego i tych, którzy w nim są. Ci pierwsi to przeznaczeni do zbawienia. Ci drudzy to nieprzeznaczeni do zbawienia, jednak zaliczani do ziemskiego Kościoła. Ten podział J. Hus rozwija za Wiklifem, rozróżniając nominalną i rzeczywistą przynależność do Kościoła: „Niektórzy bowiem są w Kościele nominalnie i rzeczywiście jako

⁸ Tamże, s. 17-19.

⁹ Tamże, s. 21, n.

¹⁰ Tamże, s. 22.

przeznaczeni, posłuszni Bogu katolicy, niektórzy ani rzeczywiście, ani nominalnie, jako przewidziani poganie, niektórzy są zaś w Kościele tylko nominalnie jako przewidziani obłudnicy, a niektórzy rzeczywiście, chociaż wydaje się, że nominalnie są poza nim, jako przeznaczeni chrześcijanie, których namiestnicy Antychrysta zdają się skazywać w obliczu Kościoła”¹¹. Decydująca jest więc decyzja Boga. To On przeznacza ludzi do bycia członkami Kościoła, zaś ludzka decyzja o wykluczeniu zeń danej osoby nie może tego zmienić¹².

J. Hus odwołuje się do augustyńskiej nauki o predestynacji¹³. Zgodnie z nią wybór Boży ma dwa cele: przyjęcie sprawiedliwości i odpuszczenia grzechów oraz przyjęcie do życia wiecznego. Pierwszy z nich poprzedza drugi, ale nie następują one po sobie w sposób konieczny. Oba sposoby wybrania czynią ludzi przynależnymi do Kościoła, ale tylko ten pierwszy dotyczy świętych – zbawionych (przeznaczonych), zaś drugi tych, którzy nie wytrwają (przewidzianych). To rozróżnienie pozwala J. Husowi dokonać jeszcze jednego podziału należących do Kościoła: 1. nieprzeznaczeni do zbawienia, według obecnej łaski; 2. przeznaczeni do zbawienia, ale niebędący jeszcze chrześcijanami (np. nieochrzczone dzieci); 3. przeznaczeni do zbawienia, ale występni chrześcijanie, którzy mają dopiero powrócić do obecnej łaski; 4. przeznaczeni do zbawienia i żyjący w obecnej łasce, a więc chrześcijanie naśladowujący cnoty Chrystusa, mogą oni jednak w doczesności jeszcze wypaść z obecnej łaski i zaprzestać naśladowania. Powyższe cztery uzupełnia grupa piąta – ci, którzy są już w Kościele triumfującym. Te podziały członków Kościoła są dla J. Husa argumentem za tym, że nikt automatycznie nie jest członkiem Kościoła przeznaczonym do zbawienia. Dotyczy to także duchowieństwa¹⁴.

Kościółowi jako ciału Chrystusa odpowiada ciało diabła – sfera zła. Członki ciała, którego diabeł pozostaje głową, są jednoczone na dwa sposoby. Po pierwsze to, że Bóg wie, kto do nich należy i pęta je do wiecznej kary. Po drugie, ich wewnętrzna deformacja – nieposłuszeństwo i pycha, a także jej kontynuacja w ostatecznym braku skruchy – jest grzechem przeciw Duchowi Świętemu¹⁵.

Pojmowanie Chrystusa jako Głowy Kościoła stanowi argument przeciw utożsamieniu jednego, świętego i apostołskiego Kościoła z Kościołem rzymskim, gdyż w tym ostatnim głową jest papież, a ciałem kardynałowie, a nie ogół

¹¹ Tamże, s. 25.

¹² Tamże, s. 22-25.

¹³ Por. B. Altaner, A. Stuiber, *Patrologia*, Warszawa 1990, s. 576, n.

¹⁴ J. Hus, *O Kościele*, dz. cyt., s. 25-28. 37, n.

¹⁵ Tamże, s. 48, n.

przeznaczonych do zbawienia. By rozwinąć tę tezę, J. Hus wchodzi w polemikę z interpretacją fragmentu z Ewangelii Mateusza 16,16-19. Jego zdaniem jest w nim mowa o Kościele w sensie zgromadzenia przeznaczonych do zbawienia, bo bramy piekielne go nie przemogą. Wiara tego Kościoła nie jest dostępna poprzez poznanie wyłącznie filozoficzne, ale przez objawienie Boga. Skałą, o której wspomina Chrystus, jest natomiast On sam, Piotr zaś jest jej wyznawcą. Chrystus buduje swój Kościół poprzez wiarę i łaskę dopełniającą¹⁶.

Ten Kościół jest jeden („Kościół” – liczba pojedyncza) i jest Chrystusowy („Kościół mój”), i święty („bramy piekielne nie przemogą go”) oraz apostołski, bo wywodzi się od apostołów i jest utwierdzony ich czynami i słowami. Kryterium bycia Kościołem, o jakim mówi Chrystus, nie jest sama obecność papieża i kolegium kardynalskiego, ale ich wierność Chrystusowi w nauce i naśladowaniu. Kościół rzymski nie jest także nieskalany (święty), bo papież i kardynałowie dopuszczali się wiarołomstwa. Określenie Kościół rzymski dotyczy konkretnego Kościoła lokalnego. Jego utożsamienie z papieżem i kardynałami jest wymysłem ludzkim. Nie ma też uzasadnienia jego roszczenie do prymatu nad innymi, powołujące się na przyzwolenie cesarskie i ofiarowane Kościołowi rzymskiemu materialne dary, czy też okazałość władzy papieskiej ani też postulat, że dla zbawienia koniecznym jest podporządkowanie się papieżowi. Swoje wywody J. Hus popiera argumentami historycznymi, wskazującymi, że Kościół rzymski nie był pierwszym Kościołem chrześcijańskim ani też pierwszą stolicą Piotrową¹⁷.

Za nazywaniem Kościoła Chrystusowego Kościołem rzymskim przemawia jednak po pierwsze to, że zgodnie z Listem do Rzymian narody pod rzymską władzą zajęły w zbawieniu miejsce Żydów; po drugie, triumf w Rzymie odniosła największa liczba męczenników; po trzecie, na znak tego, że nie określone miejsce czy jego starożytne korzenie, ale wiara uformowana miłością funduje Kościół Chrystusowy. Hus uznaje więc, że Kościół rzymski jest Kościołem Chrystusowym, jeśli nie jest utożsamiany z papieżem i kardynałami¹⁸.

Następnie J. Hus przechodzi do tematu wiary. Jako wystarczającą do zbawienia widzi wiarę uformowaną przez miłość (nieuformowana wiara jest dostępna też demonom). Dla niej nieodzownymi są prawda, oświecająca umysł i utwierdzający ją autorytet. Wiara jest konieczna do zbawienia. Wierzącym jest ten, kto posiada wiarę, którą otrzymał od Boga. Grzechy śmiertelne są zaś wynikiem braku wiary. Wierze grozi brak wytrwałości w jej obronie, luki w tym,

¹⁶ Tamże, s. 51-54.

¹⁷ Tamże, s. 54-57.

¹⁸ Tamże, s. 57, n.

w co się wierzy, a także brak towarzyszących jej zasług. Wiara odnosi się do przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Akt wiary, czyli mocne przyłgnięcie do prawdy Bożej zawartej w Piśmie Świętym, jest konieczny dla szczęśliwości. Takiej wiary nie wymagają wypowiedzi świętych czy papieża, ze względu na jego omylność, chyba że wyrażają to, co jest zawarte w Piśmie Świętym. Chrystus jest fundamentem wiary, nadziei i miłości. Na nim w wierze, którą wyznał Piotr, założony jest Kościół. Piotr został naczelnikiem Kościoła, ze względu na swoje cnoty wiary, nadziei i miłości. One także są podstawą dla oceny jego następców¹⁹.

J. Hus zajmuje się także pojęciem władzy. Jako ważniejszy jej rodzaj wskazuje władzę duchową, dotyczącą życia w łasce. Realizuje się ona poprzez działania kapłanów (rozgrzeszenie, odprawianie mszy), a także w dziełach miłosierdzia dokonywanych przez każdego chrześcijanina. Władza duchowa to także władza kluczy – związywania i rozwiązywania grzechu, nadana przez Chrystusa, która była podstawą roszczeń papieskich. Chrystus powierzył ją nie personalnie Piotrowi, ale całemu Kościołowi. Jej realizację przez służbę Kościoła w udzieleniu rozgrzeszenia musi poprzedzić Boże odpuszczenie grzechów. Jeśli szczerze żałujący otrzymał Boże odpuszczenie, ziemską władzę nie może odmawiać mu rozgrzeszenia, ze względu na to, że nie dopełnił przewidzianych przez nią zobowiązań finansowych. Władza kluczy nie pozwala unieważniać twierdzeń Pisma Świętego, rozgrzeszać niepokutujących, rozwiązywać małżeństwa i udzielać absencji w przypadku grzechu Judasza. Te rozstrzygnięcia dotyczące władzy kapłanów łączą się z krytyką ich działań, którymi owi kapłani wyciszają wypowiedzi Pisma, zobowiązujące ich do cichości, pokory itd., zaś podkreślają te, które wskazują na to, że posiadają władzę. Ta ostatnia nie może być sprawowana bez koniecznej służby miłości. Z powyżej przedstawioną krytyką sprawowania przez kapłanów ich władzy łączy się także w traktacie *De ecclesia* napiętnowanie konkretnych nadużyć, takich jak handel urzędami kościelnymi, kupczenie sakramentami czy rozpusta duchownych²⁰.

W części drugiej – księgi XII-XXIII – J. Hus skupia się na obaleniu kolejnych tez sformułowanych przez Radę doktorów teologii: „1. Papież jest głową świętego Kościoła rzymskiego. 2. Kolegium kardynalskie jest ciałem świętego Kościoła rzymskiego. 3. Papież jest jawnym i prawdziwym następcą Piotra, księcia apostołów. 4. Kardynałowie są jawnymi i prawdziwymi następcami kolegium pozostałych Chrystusowych apostołów. 5. Dla zarządu Kościoła na całym świecie potrzeba, aby zawsze taki urząd sprawowali całkowicie

¹⁹ Tamże, s. 60-78.

²⁰ Tamże, s. 79-99.

jawni i prawdziwi następcy Piotra, księcia apostołów, i pozostałych Chrystusowych apostołów. 6. Nie można znaleźć ani dać [Kościołowi] na ziemi innych takich następców niż papież, będący głową, i kolegium kardynalskie, będące ciałem Kościoła rzymskiego”²¹. J. Hus zbija także twierdzenia z dalszych części pisma Rady doktorów, w których uznają oni zwolenników J. Wiklifa w Czechach za nieznaczącą grupę, wprowadzającą zamęt i herezję wśród generalnie wiernego i posłusznego kurii rzymskiej duchowieństwa czeskiego. Czeski Reformator odrzuca także potępienia wymierzone przez Radę doktorów w jego postulaty domagające się udowodnienia twierdzeń wiary z Pisma Świętego i rozumu. Rozważa także kwestię posłuszeństwa papieżowi, wskazując, że zależy ono od tego, czy papież podporządkowuje się prawu Chrystusowemu. J. Hus polemizuje także z nałożonymi na niego karami kanonicznymi (ekskomuniką, suspensą i interdyktem) i ich rozumieniem przez Kościół rzymski. Warto także zwrócić uwagę, że często powracającym motywem w drugiej części „O Kościele” jest krytyka różnorodnych nadużyć duchowieństwa²².

3. Reformacja wittenberska i Hus

Stosunek Reformacji wittenberskiej, a szczególnie samego Marcina Lutra²³, do spadku teologicznego Jana Husa jest przykładem interesującej ewolucji, którą Wittenberczyk przeszedł pod wpływem okoliczności, w jakich sam się znalazł po wystąpieniu przeciw praktyce odpustowej z 31 października 1517 r. Początkiem zwrotu w nastawieniu Lutra do husytyzmu wydaje się debata lipska z 1519 r. Wcześniej w jego pismach można znaleźć wzmianki negatywnie odnoszące się do husytów. Nie tylko nie orientował się w wewnętrznych podziałach ruchu i cały obarczał odpowiedzialnością za militarne poczynania taborytów, ale także krytykował za wyrwanie się spod jedności kościelnej dyscypliny, które mieli motywować własnym oświeceniem i chęcią spełniania dobrych uczynków. Widział w tym przejawy pychy, prowadzącej do zerwania z Kościołem i właściwą mu służbą świętych na rzecz podległości bożkom²⁴.

²¹ Tamże, s. 111, n.

²² Tamże, s. 102-246.

²³ W cytowaniach pism Reformatora wykorzystano następujące skróty: WA - *D. Martin Luthers Werke. Kritische Gesamtausgabe*, Weimar 1883-2009; WA DB - *D. Martin Luthers Werke. Kritische Gesamtausgabe. Abteilung Die Deutsche Bibel*, Weimar 1906-1961; WA Br - *D. Martin Luthers Werke. Kritische Gesamtausgabe. Abteilung Briefwechsel*, Weimar 1930-1985. Wszystkie odniesienia podawane są według schematu: WA, tom, strona.

²⁴ T. Kaufmann, *Der Anfang der Reformation. Studien zur Kontextualität der Theologie, Publizistik und Inszenierung Luthers und der reformatorischen Bewegung*, Tübingen 2012,

Zmianę nastawienia Reformatora zainicjowaną w czasie dysputy lipskiej zapoczątkował fakt, że jego wystąpienie przeciw odpustom wywołało debatę. Przy czym nie była to debata, jakiej oczekiwał mnich z Wittenbergi, tj. dotycząca praktyki odpustowej Kościoła. Już pierwszy polemista Lutra z ramienia kurii rzymskiej, teolog domu papieskiego Silvester Mazzolini z Prierio zwany Prierasem, zinterpretował protest wittenberskiego profesora jako wystąpienie przeciw nieomyślnej władzy papieskiej. W związku z tym Luter bardzo szybko musiał się zmierzyć z jednym z kluczowych tematów podjętych już przez Jana Husa – kwestią autorytetu władzy papieskiej. Wtedy jednak jeszcze nie znał żadnego z pism Mistrza z Pragi²⁵.

Bezpośredniej konfrontacji z problemem husyckim sprzyjały okoliczności debaty, do jakiej doszło między M. Lutrem o Johannesem Eckiem z Ingolstadt w Lipsku, na przełomie czerwca i lipca 1519 r. W kontekście sporu o autorytet papieski zarzut szerzenia nauk husyckich okazał się bardzo poręcznym narzędziem w arsenale polemicznym Ecka. Miał on szczególną wagę w Lipsku. Tamtejszy uniwersytet został bowiem u swych początków znacząco zasilony przez Mistrzów i studentów nacji niemieckiej, którzy opuścili uniwersytet praski po zdobyciu na nim przewagi przez zwolenników Wiklifa pod wodzą Husa. Poza tym bliskość ziem czeskich oraz pamięć wojen husyckich była w Lipsku świeża, zaś główny organizator dysputy, książę Jerzy Brodaty, należał do zjadawczych przeciwników husyckiej herezji²⁶.

Eck w czasie dysputy zarzucił Lutrowi propagowanie nauk Husa potępionych na soborze z Konstancji. Broniąc się, Wittenberczyk uznał, że wiele z nauk praskiego Mistrza i jego zwolenników miało charakter chrześcijański i zgodny z Ewangelią, a więc niegodny potępienia. Zaliczył do nich m.in. odrzucenie uznawania zwierzchnictwa papieża jako koniecznego do zbawienia. Co więcej, na podstawie przypadku Husa, Luter osądził, że sobór w Konstancji mylił się. M. Luter nie chciał posunąć do podważenia autorytetu soboru i protestował przeciw takiemu odczytaniu jego słów. Jednak niewiele to zmieniło.

s. 30-37; A. Molnár, *Luthers Beziehungen zu den Böhmischen Brüdern*, [w:] *Leben und Werk Martin Luthers von 1526 bis 1546*, t. 1, Göttingen 1983, s. 627, n.

²⁵ Zob. H. A. Obermann, *Marcin Luter. Człowiek między Bogiem a diabłem*, przeł. E. Adamiak, Gdańsk 2004, s. 149-154; tenże, *Die Reformation. Von Wittenberg nach Genf*, Göttingen 1986, s. 113-143.

²⁶ M. Brecht, *Martin Luther. Sein Weg zur Reformation 1483-1521*, Stuttgart 1982, s. 295-307; B. Lohse, *Luthers Theologie in ihrer historischen Entwicklung und in ihrem systematischen Zusammenhang*, Göttingen 1995, s. 134-143.

Te pozytywne wypowiedzi na temat Husa zjednały Lutrowi sympatię ze strony Braci czeskich, spośród których wielu było obecnych w czasie dysputy. Korespondencję z Reformatorem nawiązali: Jan Poduška – ksiądz z kościoła Najświętszej Marii Panny przed Tynem oraz czeski szlachcic Wenzel von Rožďalowsky. Ten ostatni pisał do Lutra, że jest tym dla Saksonii, kim Hus był dla Czech. Na prośbę Wittenebczyka przesłał mu egzemplarz *De ecclesia* Jana Husa²⁷. Reformator miał się przyczynić do wydania tego traktatu drukiem w Hagenau w 1520 r.²⁸. Zbliżeniu sprzyjał także fakt, że Luter w opublikowanym w 1519 r. *Kazaniu o najczystym sakramencie ciała i krwi Chrystusa i o bractwach* postulował udzielanie sakramentu pod obiema postaciami, co było stałym postulatem husyckim²⁹. Zapoznanie się ze spuścizną myśli Jana Husa wywołało duży entuzjazm Wittenebczyka. W 1519 r. pisał w liście do Georga Spalatina: „Wszyscy nieświadomie jesteśmy husytami. Nawet Paweł i Augustyn byli co do słowa husytami”³⁰. Prezentowany przez Lutra w prywatnej korespondencji entuzjazm musiał jednak poczekać na publiczne ujawnienie.

Sprawa husycka staje się przedmiotem publicznej wypowiedzi Lutra w 1520 r. w piśmie programowym *Do chrześcijańskiej szlachty niemieckiego narodu o poprawie chrześcijańskiego stanu*. W jego drugiej części, pośród spraw, które wymagają załatwienia, jako 24. pojawia się wezwanie do rozwiązania kwestii czeskiej, a więc husyckiej. Tutaj jednak Reformator wykazuje się dużą ostrożnością, co podyktowane było polityczno-propagandowymi celami pisma, skierowanego do niemieckich przedstawicieli władzy³¹. W swojej propozycji, jak temu problemowi zaradzić, Luter rozpoczyna od wezwania, by Niemcy przyznali, że „Jan Hus i Hieronim z Pragi spaleni zostali wbrew papieskiemu, chrześcijańskiemu i cesarskiemu listowi żelaznemu i przysiędze i stało się [to] przeciw przykazaniu Bożemu i dało Czechom ciężki powód do rozgoryczenia”³². Krytykuje przy tym ostrą reakcję Czechów, jednak zasadniczą winą za rozwój wypadków obarcza stronę papieską i niemiecką,

²⁷ Zob. M. Brecht, *Martin Luther. Sein Weg...*, dz. cyt., s. 316, T. Kaufmann, *Der Anfang...*, dz. cyt., s. 51

²⁸ K. Moskal, *Od tłumacza*, dz. cyt., s. 5.

²⁹ WA 2, 742, n.

³⁰ WA Br 2, 42.

³¹ Szerzej na ten temat zob. T. Kaufmann, *An den christlichen Adel deutscher Nation von des christlichen Standes Besserung*, Tübingen 2013, s. 406-426.

³² WA 6, 454 (tłum. polskie: *Do chrześcijańskiej szlachty niemieckiego narodu o ulepszenie chrześcijańskiego stanu (1520)*, przeł. J. Lasota, „Z Problemów Reformacji”, t. 6, 1993, s. 181).

które złamały dane przyrzeczenia. Luter ostrożnie ocenia też naukę Husa, poprzestając na stwierdzeniu: „mój rozum u niego jeszcze nic błędnego nie znalazł”³³. Wzywa, by pozwolić Czechom wybrać biskupa, którego mogliby zatwierdzić biskupi z krajów sąsiednich, jak za czasów Cypriana. Luter wzywa także, by nie kasować u Czechów Sakramentu Ołtarza pod obiema postaciami, gdyż nie jest to błędne, jednak wzywa także, by sami Czesi szanowali inne spojrzenie na tę kwestię³⁴.

W jednej linii z Husem ustawiła Lutra grożąca mu ekskomuniką bulla *Exsurge Domine*. Wśród potępionych w niej 41 zdań Wittenberczyka, znalazły się między innymi następujące: „Właściwą radą wydaje się to, że Kościół miałby na Soborze powszechnym postanowić, że świeccy powinni przystępować do komunii pod obiema postaciami; Czesi przystępujący do komunii pod obiema postaciami nie są heretykami, lecz schizmatykami [...] Niektóre artykuły Jana Husa potępionego przez Sobór w Konstancji są bardzo chrześcijańskie, bardzo prawdziwe i ewangeliczne i nawet Kościół powszechny nie mógł ich potępić”³⁵. To też powodowało, że Luter, nie zważając już na uwarunkowania, które dyktowały mu ostrożność, w *Do chrześcijańskiej szlachty...*, odpowiadając na bullę z 1521 r., otwarcie pisze, że wszelkie artykuły Jana Husa, za które ten został potępiony w Konstancji, uznaje za chrześcijańskie. Widzi w swojej działalności także kontynuację Husowej krytyki papieżstwa jako antychrysta niszczącego chrześcijaństwo. Wittenberczyk zauważa przy tym jedynie, że jego krytyka jest pięć razy bardziej radykalna³⁶.

Obraz Lutrowego stosunku do Husa dopełnia jego wypowiedź z przedmowy do Księgi Daniela, jaką Wittenberczyk przygotował w 1541 r. Luter przytacza w niej słowa Husa, jakie miały paść w Konstancji: „Teraz pieką Husa, to jest gęś, ale po stu latach powstanie *labod*, to jest łabędź, który zaśpiewa, a którego nie upieką”³⁷ i komentuje je następująco: „I tak się stało. Został spalony w roku 1415. Tak obecna waśń zaczęła się sprawą odpustów w roku 1517”³⁸.

³³ WA 6, 454 (tłum. polskie: *Do chrześcijańskiej szlachty...*, dz. cyt. s. 183).

³⁴ WA 6, 454-457 (tłum. polskie: *Do chrześcijańskiej szlachty...*, dz. cyt. s. 183n).

³⁵ *Bulla papieża Leona X Exsurge Domine*, 15 czerwca 1520 r., [w:] *Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, opr. I. Bokwa i in., Poznań 2007, s. 175, n.

³⁶ WA 7, 431.

³⁷ Cyt. za: T. Kaufmann, *Der Anfang...*, dz. cyt., s. 64.

³⁸ WA DB 11/2, s. 88.

4. Podsumowanie

Jan Hus stał się liderem ruchu reformatorskiego u początku wieku XV w Czechach. Krytykę zastanej rzeczywistości kościelnej łączył z propagowaniem czeskiej świadomości narodowej. Bezkompromisowość doprowadziła Husa także do krytyki odpustu Jana XXIII, co spowodowało, że został ostatecznie wydany soborowi w Konstancji. Tam, łamiąc dane Husowi gwarancje, osądzono go jako heretyka i kontynuatora kacerstwa Wiklifa. Główną podstawą dla takiego osądu były tezy Husa z dzieła *De ecclesia*, w których, idąc śladem swoich inspiracji myślą Wiklifa, protestował przeciw redukcji Kościoła do wymiaru instytucjonalnego, a więc papieża wraz z kolegium biskupim. Bronił przejętego od Wiklifa pojęcia Kościoła jako wspólnoty wybranych. W tej ostatniej tezie dochodzą do głosu augustyńskie wątki w myśli zarówno czeskiego, jak i angielskiego Reformatora. Śmierć Husa w Konstancji stała się symbolem dla ruchu husyckiego w Czechach. Niestety nie zachował on jedności. Napięcia i wojny związane z husytyzmem zaciążyły na całej XV-wiecznej historii ziem czeskich oraz sąsiednich.

Hus był dla Reformacji wittenberskiej najbliższym zarówno czasowo, jak i lokalnie, średniowiecznym Reformatorem Kościoła. Stąd też szybko Marcin Luter musiał określić się względem postaci i dziedzictwa czeskiego teologa. Zaszedł tutaj interesujący proces zmiany od początkowej niechęci po entuzjazm dla jego idei i uznanie dzieła wittenberskiej reformy za kontynuację wysiłków Husa. Odnośnie zaś do podjęcia treści dzieła i myśli Husa w spuściznie Lutera, należy odwołać się do tezy M. Brechta: „Pomimo punktowych zgodności Luter nie był z pewnością husytą. Centralna dla niego nauka o usprawiedliwieniu różniła się od prawnego biblicyzmu Husa”³⁹. Tę ocenę potwierdza choćby historia kontaktów Lutera z braćmi czeskimi, gdzie między innymi kwestia związku Prawa, uczynków i wiary była, obok kwestii urzędu kościelnego oraz rozumienia chrztu oraz Wieczerzy Pańskiej, kluczowym punktem spornym⁴⁰.

Summary: Pre-Reformation theology of Jan Hus

The article „Pre-Reformation theology of Jan Hus” presents, in its first part, life and work of Jan Hus, showing engagement of the Czech theologian in the Czech reformation-national movement of the 16th century. The second part focuses on presenting the content of Jan Hus’s most important theological work – the treaty *De ecclesia* – pointing, among others, to the use by him of the

³⁹ M. Brecht, *Martin Luther. Sein Weg...*, dz. cyt., s. 316.

⁴⁰ Zob. A. Molnár, dz. cyt., s. 628-639; M. Brecht, *Martin Luther. Ordnung und Abgrenzung der Reformation 1521-1532*, Stuttgart 1986, s. 78-82; tenże, *Martin Luther. Die Erhaltung der Kirche 1532-1546*, Stuttgart 1987, s. 306-308.

notion of church as a communion of the chosen and criticism of reducing the concept of church to its institutional form. The third part shows, how Jan Hus's person and work were received by the Wittenberg Reformation, and especially by Martin Luther who, in his attitude towards the Czech reformer, underwent certain evolution from initial aversion to accepting the reformation movement as a continuation of the work started in Prague.

Keywords: Jan Hus, Martin Luther, church

Jerzy Sojka – doktor nauk teologicznych, pochodzi z Cieszyna, studiował w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie oraz na Uniwersytecie Fryderyka Wilhelma w Bonn. Obecnie pracuje na stanowisku adiunkta w Katedrze Teologii w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. Zainteresowania badawcze koncentruje na teologii luterńskiej Reformacji XVI wieku i jej współczesnej recepcji i interpretacji.